

VI

Liberalizacja Wolny rynek nie od zaraz To dopiero początek drogi

Już niedługo okaże się, czy prawne wydzielenie operatorów systemów dystrybucyjnych wystarczy, by zapewnić odbiorcom swobodę wyboru.

Po wydzieleniu operatorów sieci przesyłowych nadszedł czas na operatorów sieci dystrybucyjnych. Jaki będzie tego skutek?

— Przede wszystkim rozdział działalności sieciowej od podmiotów, które działają na rynkach wytwarzania i obrotu, jest ważny dla niezależnej eksploatacji sieci oraz zapewnienia niedyskryminującego dostępu do niej wszystkim uczestnikom rynku. Wydzielenie prawne pozwala też w dużej mierze wyeliminować wciąż stosowane subsydiowanie skrośne między poszczególnymi grupami odbiorców — wyjaśnia Marek Kulesa, prezes Towarzystwa Obrotu Energią.

Pozostaje więc pytanie, czy to wystarczy, by klienci mieli pełną swobodę wyboru.

To jeden z podstawowych, choć nie jedyny warunek przejrzystego i równoprawnego dostępu do sieci dla wszystkich uczestników rynku energii.


— Przykładem korzystnego rozwiązania jest branża telekomunikacyjna. Telekomunikacja Polska i Państwo zgodziły się, aby inne firmy także mogły korzystać z ich sieci. Dzięki temu mamy konkurencję i możemy korzystać z innych operatorów. A konkurencja zawsze rodzi nadzieję, że będzie lepiej — dodaje Mirosław Tworek, dyrektor generalny firmy Rector.

Jednak również w telekomunikacji sytuacja nadal jest daleka od ideału.

— Zakłady energetyczne pozostają właścicielami sieci, więc w pewnym stopniu pozostaną monopolistami — uzupełnia Mirosław Tworek.

A jak powinna, w takim razie, wyglądać idealna sytuacja?

— To z pewnością wydzielenie prawne działalności sieciowej oraz obrotu energią, a także szczegółowa kontrola Prezesa URE nad warunkami tego wydzielenia. Można oczywiście powiedzieć, że do takiej sytuacji dojdzie po 1 lipca 2007 r. Jednak stopień przygotowania, nie tylko krajowej, ale także unijnej energetyki nie napawa optymizmem — podsumowuje Marek Kulesa.

Urszula Światłowska 

u.swiatlowska@pb.pl ☎ 022-333-99-40

KONCENTRACJA NA UNIJNYM RYNKU ENERGII

► Udział w rynku 3 największych producentów (w proc.)

Liczba przedsiębiorstw, których udział w produkcji ogółem wynosi przynajmniej 5 proc.

1	Francja	98
1	Grecja	97
2	Belgia	95
1	Estonia	95
1	Litwa	95
2	Irlandia	93
3	Łotwa	92
1	Luksemburg	88
3	Słowenia	87
1	Słowacja	86
3	Portugalia	76
1	Czechy	76
5	Niemcy	72
4	Holandia	69
3	Hiszpania	69
7	Węgry	66
5	Włochy	65
5	Austria	54
7	Polska	45
10	Dania	40
10	Finlandia	40
10	Szwecja	40
10	Norwegia	40
8	Wik. Brytania	39

Źródło: komunikat Komisji Europejskiej z postępów w tworzeniu wewnętrznego rynku gazu ziemnego i energii elektrycznej